

**Janusz Bieniak**

(Warszawa)

## **PÓŻNOŚREDNIOWIECZNE KSIĘGI SĄDOWE W ZBIORACH ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH JAKO ŹRÓDŁO DO BADAŃ GENEALOGICZNYCH**

W toku powiększania się materiału źródłowego w ciągu wieków występuje w Polsce w kilku dziesięcioleciach XIV w. szczególnie wysoki próg, otwierający nowe możliwości dla badań genealogicznych. Zaczyna się on od pojawienia się dokumentów wystawianych przez starostów i sądy ziemskie, co zbiega się z zakończeniem procesu zjednoczeniowego. Dalej następuje zwiększenie liczby bulli papieskich dla osób prywatnych oraz powstanie ksiąg suplik, jak również pojawiają się pierwsze opisy parafii polskich (diecezje krakowska i kujawska; pozostałe opisy widocznie zaginęły) przy okazji poboru dziesięciny od duchowieństwa. Proces polsko-krzyżacki z 1339 r. (warszawsko-uniejewski) przyniósł zaprzysiężenie 176 świadków, z których 126 złożyło zeznania. Dzięki temu wiemy o nich o wiele więcej niż o innych ludziach im współczesnych. Powstała w drugiej połowie XIV w. *Kronika Jana z Czarnkowa* jako pierwsza zwraca się ku szlacheckim społecznościom, pierwsza określa też herb niektórych osób i używa nazw rodowych. Nowymi źródłami końca tego stulecia są pierwsze armoriały zachodnie z herbami polskimi (Bellenville, Gelre), rachunki dworu Jadwigi i Jagiełły czy krzyżackie Tresslerbuch i Ämterbuch, obejmujące także polskie ziemie okupowane<sup>1</sup>.

Szczególnie masowym źródłem, zawierającym najwięcej materiału genealogicznego, okazały się przecież powstałe w tymże stuleciu księgi sądów i instytucji, więc: grodzkie, ziemskie, ławnicze, radzieckie, konsystorskie, kapitulne. Nas interesować będą teraz dwa pierwsze rodzaje, zresztą pochodzące z jednego pnia<sup>2</sup>. Najstarszą zachowaną księgą jest ziemska krakowska (od roku 1374)<sup>3</sup>. Księgi te przynoszą o wiele

---

<sup>1</sup> J. Bieniak, *Możliwości i zadania polskich genealogów–mediewistów* [w:] *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce. Materiały z sympozjum w Uniwersytecie Jagiellońskim dnia 21–22 października 1993 roku Profesorowi Zbigniewowi Perzanowskiemu przypisane*, red. M. Rokosz, Kraków 1995, s. 80–82, 84; tamże odwołanie do źródeł.

<sup>2</sup> *Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Małczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Warszawa 1971, s. 286–290, 300–304 (autorem rozdziału jest A. Gąsiorowski).

<sup>3</sup> Tamże, s. 300.

więcej wiadomości dla genealoga niż dokumenty, zresztą także z biegiem czasu coraz bogatsze w owe wiadomości. Po pierwsze, dotyczą one szerszego kręgu społecznego (cała szlachta danego powiatu), gdy tymczasem testacje dokumentów obejmują w zasadzie elitę ziemską czy nawet koronną. Po wtóre, zapisy w księgach ogromnie rozszerzają życiorys osób, ze względu na ciągłe stawiennictwo przed sądami zarówno w sprawach spornych, jak i niespornych. Księgi pokazują życie osoby od jej dzieciństwa aż po kres tego życia, określają zazwyczaj z dużą dokładnością czas zgonu (listy inhibicyjne dla wdów czy przejęcie przez spadkobierców rozpoczętych przez zmarłego spraw sądowych, wreszcie pojawienie się zwrotu: *olim, quondam* czy *pie memorie*), a niekiedy i urodzenia (przełożenie sprawy do uzyskania pełnoletności przez jakieś dziecko, a następnie termin jej wznowienia). Po trzecie, księgi zawierają wpisy wydarzeń szczególnie cennych z genealogicznego punktu widzenia: podziałów majątku dziedziczonego przez dzieci zmarłego bądź w przypadku ich braku innych bliskich krewnych oraz układów posagowo-wiennych związanych z zawieraniem małżeństwa. Wpisy te dają badaczowi nie tylko informacje z zakresu pokrewieństwa i powinowactwa, lecz również fortuny rodzin badanych — posiadane wsie lub ich części, wysokość sum posagowych i wiennych. Wiadomości tego rodzaju były (zwłaszcza w rodzinach zamożniejszych) także zatwierdzane jednostkowymi dokumentami, ich stan zachowania jest wszakże nieporównywalnie skromniejszy od stanu zachowania ksiąg.

Zbiory Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD) obejmują obecnie księgi ziemskie i grodzkie z obszaru historycznego Mazowsza, Kujaw, ziemi łęczyckiej, sieradzkiej i wieluńskiej oraz dobrzyńskiej i Podlasia (z tych dwóch ostatnich tylko nowożytnie)<sup>4</sup>. Przed wojną należała tu jeszcze ziemia sandomierska (księgi powiatów radomskiego, opoczyńskiego i wiślickiego), księgi z niej spłonęły jednak w 1944 r., podobnie jak z południowego Mazowsza oraz z powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego ziemi sieradzkiej, tj. te, które pozostawały wówczas w Warszawie jako dotyczące ówczesnego Generalnego Gubernatorstwa<sup>5</sup>. To, co zostało wówczas wywiezione, w przeważającej części ocalało i powróciło. Brak ksiąg radomskich i opoczyńskich utrudnia dziś napisanie monografii rodu Łabędziów, dominującego na tym obszarze (klucz skrzyński, obejmujący fragmenty obu powiatów). Przedwojenna monografia tego rodu — pióra Mariana Friedberga — z bardzo nielicznymi wyjątkami nie sięgała do źródeł niedrukowanych i stąd jej cząstkowość; nieco więcej informacji wyciągnął z tych ksiąg *Herbarz* Adama Bonieckiego<sup>6</sup>. Brak ksiąg sądowych dla poszczególnych ziem można w jakimś stopniu wyrównać, wyszukując odpowiednie wiadomości z ksiąg ziem sąsiednich. Tak więc dla województwa sandomierskiego dadzą się wykorzystać księgi krakowskie i lubelskie; dla południowego Mazowsza, a tak samo dla ziemi dobrzyńskiej — łęczyckie, kujawskie i półnomazowieckie<sup>7</sup>. Przykład zobaczymy za chwilę.

<sup>4</sup> *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, wyd. II, oprac. zbiorowe pod red. D. Lewandowskiej, Warszawa 2008, s. 102–179.

<sup>5</sup> A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, *Archiwum Główne Akt Dawnych*, red. A. Stebelski, Warszawa 1957, s. 182–187, 194–208.

<sup>6</sup> Zob. J. Bieniak, *Ród Łabędziów* [w:] *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 10–11; tamże odniesienia bibliograficzne.

<sup>7</sup> Tenże, *Możliwości i zadania polskich genealogów–mediewistów*, s. 82–83.

Z ksiąg zachowanych w AGAD najdawniejszy czas powstania przysługuje ziemskim łączyckim, rozpoczynającym się od 1385 r.<sup>8</sup> Zaraz po nich przychodzą ziemskie sieradzkie — od 1386 r.<sup>9</sup> Stan zachowania kujawskich otwiera dopiero rok 1397<sup>10</sup>, chociaż o ich istnieniu (konkretnie ziemi gniewkowskiej, których później nie ma żadnego śladu) dowiadujemy się już z zapiski łączyckiej pod 1389 r.<sup>11</sup> Podawany w kolejnych informatorach AGAD (z lat 1971, 1992 i jeszcze 2008) rok 1381, jako początek zachowanych ksiąg brzeskich kujawskich<sup>12</sup>, jest nieporozumieniem; opiera się na błędzie kopisty (parokrotnie zresztą powtórzonym) — w rzeczywistości owe daty oznaczają rok 1401, co już udowodniłem wcześniej<sup>13</sup>.

Główną przeszkodą w korzystaniu z ksiąg sądowych w AGAD jest błędne oprawienie i chaotyczne przemieszanie kart — pozostałość z jakiejś dawnej, gruntownie nieudanej próby ich ułożenia. Księga brzeska kujawska 1. zawiera przeważnie najstarsze zapiski przedeckie, mieszane z brzeskimi, które uzupełniają od początku, środka i końca zapiski księgi brzeskiej 2.<sup>14</sup> Księgi ziemskie i grodzkie łączyckie, stanowiące największy zbiór średniowiecznych ksiąg w AGAD, są jeszcze bardziej przemieszane; ponadto dwie pierwsze księgi ziemskie, a tak samo grodzka 1., to w ogóle zbiór dissolutów. Stąd możliwość popełniania licznych błędów, przede wszystkim chronologicznych — niedatowane karty, występujące w księdze po jakiejś datowanej, otrzymują w opracowaniach mechanicznie datę tejsze, w mylnym często przekonaniu o prawidłowej ich kolejności. Rzeczywiste uporządkowanie chronologiczne kart w istniejących księgach, zadanie dla wielu ludzi i na wiele lat, przedstawia się jako konieczność badawcza. Jest to zadanie przede wszystkim dla genealogów, którzy najłatwiej mogą rozpoznać właściwą kolejność kart po ich treści<sup>15</sup>. Zachodzą tu dwie możliwości: uporządkowanie fizyczne, przez odpowiednie przełożenie kart z jednych ksiąg do drugich i rozmieszczenie w nich według chronologii; bądź też pozostawienie wszystkiego na dotychczasowym miejscu, przy opracowywaniu wszelako klucza chronologicznego w postaci szeregu specjalnych publikacji, ewentualnie przygotowujących przyszłe wydanie zapisek sądowych drukiem. Pierwszą z tych dróg zastosowało Archiwum Państwowe w Poznaniu — ułatwia to oczywiście korzystanie z zasobu, ma jednak jedną cechę ujemną — dezaktualizuje dotychczasowe przypisy w opracowaniach. AGAD — przynajmniej na razie — w tym kierunku nie idzie. Pozostaje więc druga z tych dróg — jej zapoczątkowaniem jest moje studium o najstarszych księgach kujawskich 1397–1408, wyodrębniające zapiski brzeskie, przedeckie i kowalskie oraz układające je w po-

<sup>8</sup> *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator*, wyd. II, s. 146; nr 1.66.

<sup>9</sup> Tamże, s. 135–136; nr 1.56.

<sup>10</sup> Księga ziemska brzeska (dalej: Brz. z.) 1, k. 4–5; recte zapiski przedeckie — zob. J. Bieniak, *Najstarsze kujawskie księgi ziemskie (1397–1408). Kolejność i chronologia kart*, Warszawa 2007, s. 8, 75–77 i tabl. na s. 113.

<sup>11</sup> *Księgi sądowe łączyckie od 1385 do 1419* (dalej: KSŁ), Teki A. Pawińskiego, t. 3–4, Warszawa 1897–1898, cz. I, nr 1488.

<sup>12</sup> *Katalog inwentarzy archiwalnych*, t. 1, oprac. M. Pestkowska, H. Stebelska, Warszawa 1971, s. 13; *Archiwum Główne Akt Dawnych. Informator o zasobie*, red. T. Zielińska, Warszawa 1992, s. 55–56; *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator*, wyd. II, s. 151–152; nr 1.70.

<sup>13</sup> J. Bieniak, *Najstarsze kujawskie księgi*, s. 9–11.

<sup>14</sup> Tamże, s. 8–9 i tabl. na s. 111–114.

<sup>15</sup> J. Bieniak, *Możliwości i zadania polskich genealogów–mediewistów*, s. 83–84.

rzędu czasowym na zamieszczonej na końcu tablicy, podającej aktualne sygnatury kart. Uzasadnieniem tej tablicy jest analityczna treść studium<sup>16</sup>. Rzecz powinna znaleźć naśladowców.

Zajmowałem się pod tym kątem również najstarszymi ziemskimi księgami łączyckimi, analogicznie do roku 1408. W przeciwieństwie do kujawskich zostały one (do 1400 r.) wydane przez Adolfa Pawińskiego, jednak z dużą omyłkową luką (od maja 1395 do lipca 1398 r.)<sup>17</sup> i licznymi drobnymi opuszczeniami. Podstawą wydania były księgi ziemskie łączyckie 3. i 4. (pomijam tu księgi powiatów orłowskiego i brzezińskiego, z których najstarsze zapiski także tam się znalazły). Wydawca próbował porządkować kolejność kart, jednak tylko w obrębie tych dwóch ksiąg. Zaczął więc od k. 1 księgi 3., która dała mu najdawniejszą datę 7 XI 1385 i siedem niedatowanych zapisków przed nią. Na k. 2 występują daty 13 i 27 III 1386, zaś na k. 3 data 10 V 1386. Wszystkie te datowane karty znalazły się w edycji Pawińskiego<sup>18</sup>. Nie wykorzystał on natomiast k. 606, 602, 601 i 607 z księgi Pawińskiego 1., zawierającej dissoluta, które — jako bardzo wczesne — w AGAD odnalazłem. Karta 606 tej księgi jest w ogóle najdawniejszą zachowaną, wyprzedzającą całe wydawnictwo, z datami 3 X, 10 X i 24 X 1385. Karty 602, 601 i 607 mieszczą się natomiast między k. 2 a 3. wykorzystanej przez Pawińskiego księgi 3., zawierając kolejno daty 10 IV, 17 IV i 1 V 1386. Te nieodnalezione przez wydawcę karty z dissolutów likwidują więc w znacznej mierze najwcześniejsze chronologicznie luki w edycji. Karty te wykorzystałem już w Spisach urzędników łączyckich przy ustalaniu czasu ich urzędowania<sup>19</sup>, następnie zaś uwzględnił je Tadeusz Nowak w monografii ziemi tej i tego czasu dotyczącej<sup>20</sup>.

Przykład, który tu podaję, dotyczy wykorzystania dla szlachty ziemi dobrzyńskiej, pozbawionej obecnie własnych ksiąg średniowiecznych, zapisów z zachowanych w AGAD ksiąg innych ziem. Oczywiście chodzi tu o szlachciców posiadających także w owych innych ziemiach majątkowości i koligacje. Wspomniane zapisy to liczne informacje genealogiczno-majątkowe o czterech kolejnych generacjach Doliwów zwanych Słońskimi, od pozostawiania urzędu kasztelanów słońskich (Słońsk nad Wisłą w sąsiedztwie dzisiejszego uzdrowiska Ciechocinek) przez ponad stulecie w tej właśnie rodzinie. Główną ich rezydencją był w XV w. zamek w Sadłowie w ziemi dobrzyńskiej, mieli jednak także dobra w ziemi łączyckiej i na Kujawach.

<sup>16</sup> Tenże, *Najstarsze kujawskie księgi*, passim. Zob. recenzję S. Szybkowskiego („Roczniki Historyczne”, t. 74, 2008, s. 266–269), który uzupełnił cały materiał o jedną jeszcze kartę — z zeszytu dissolutów, którą słusznie datuje na lato 1408 r., przedstawiając równocześnie jej zawartość (s. 268, przyp. 1). Spór między dwiema osobami posiadającymi dobra w powiecie radziejowskim, mianowicie Janem z Goliny (z Piotrkowa) i Klemensem z Rudzka, stanowi dowód, że karta ta nie pochodzi z roczków powiatu brzeskiego, lecz z wiecowego sądu ziemskiego (*termini generales*), zatem konkretnie z 30 lub 31 VII 1408 r. (o nim zob. *Najstarsze kujawskie księgi*, s. 67–71).

<sup>17</sup> KSŁ, cz. I, passim. Wspomniana luka zachodzi tam między numerami 3691 a 5363. Została ona mylnie zastąpiona zapiskami z księgi grodzkiej, drukowanymi ponownie w cz. II KSŁ, tym razem na właściwym miejscu. Opuszczone w druku zapiski znajdują się na k. 101–195 księgi ziemskiej łączyckiej (dalej: łączyckiej z.) 4.

<sup>18</sup> KSŁ, cz. I, nr 1–36; analogicznie następne.

<sup>19</sup> *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 2, *Ziemia łączycka, sieradzka i wieluńska*, z. 1, *Urzędnicy łączyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII–XV wieku*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985, cz. A, nr 32, 33, 113, 126, 148, 162, 206, 219, 377.

<sup>20</sup> T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łączyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, passim.

Materiał ten wykorzystałem w opracowaniu o dziedzicach Sadłowa, podając tam poszczególne źródła w odpowiednim chronologicznie miejscu<sup>21</sup>. Tu zbiore je krótko, jedno po drugim. Dają one właściwie pełny obraz genealogii i majątku tego domu, wywodzącego się od kasztelana słońskiego Tomisława z Mazowsza — młodszego syna Chwała z Żychlina, świadka procesu polsko–krzyżackiego w 1339 r.<sup>22</sup>, a później wojewody łęczyckiego<sup>23</sup>. Filiację tę wykazują zapiski najwcześniejszych ksiąg ziemskich łęczyckich, dotyczące procesów kasztelana Tomisława i jego syna Wojciecha o dziedzictwo w Żychlinie po śmierci Tomisławowego brata Filipa z Żychlina, który pozostawił tylko córki<sup>24</sup>. W 1394 r. tenże Wojciech, wówczas komornik łęczycki, oprawił żonie Hance 484 grzywny groszy na Pleckiej Dąbrowie oraz zastawie w Buszkowie<sup>25</sup>. Pochodzenie Hanki nie zostało tu podane; z późniejszych danych wynika, że była to córka kasztelana rypińskiego Piotra Świnki z Sadłowa — z jej ręką połowa tej miejscowości i przynależnego klucza przeszła do Doliwów, którzy niebawem, w drodze wymiany, uzyskali i pozostała część<sup>26</sup>. W 1411 r. Wojciech, wówczas już kasztelan słoński, przeprowadził podział ojcowizny z trzema młodszymi braćmi: Januszem, Janem i Pietraszem<sup>27</sup>, a w 1415 r. ze swym synowcem Stanisławem z Dobrzelina<sup>28</sup>. W 1417 r. Wojciech wyznaczył oprawę swej drugiej żonie Helenie na dobrach w ziemi łęczyckiej (pół Śleszyna i pół Zarębowa)<sup>29</sup>, przeniesioną następnie na Głębokie na Kujawach<sup>30</sup>. Helena pochodziła z Woli Podczaszynej (Piekarskiej) w ziemi sieradzkiej, była córką podczaszego sieradzkiego Łukasza h. Pomian, wdową po Przybysławie z Krzywosądzcy na Kujawach<sup>31</sup>.

<sup>21</sup> J. Bieniak, *Sadłowo i jego dziedzice w średniowieczu* [w:] *Zamek w Sadłowie na ziemi dobrzyńskiej*, red. L. Kajzer, Rypin 2004, s. 41–42, 58–108, 115–123.

<sup>22</sup> *Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1890, s. 182–187.

<sup>23</sup> *Urządnicy łęczyccy*, cz. A, nr 202, 297, 363.

<sup>24</sup> KSŁ, cz. I, nr 30, 101; Łęcz. z. 3, k. 146v; KSŁ, cz. I, nr 718, 719, 945, 957, 959, 961, 1033, 1052, 1089–1092; Łęcz. z. 3, k. 80–80v; KSŁ, cz. I, nr 1224, 1471, 1547; KSŁ, cz. II, nr 4339; KSŁ, cz. I, nr 2642, 2826, 2827, 3528, 3535; Łęcz. z. 4, k. 102v, 127, 131v, 137, 145, 146, 154, 155; KSŁ, cz. II, nr 6412, 6413 (recte zapiski ziemskie z 13 III 1397, nie grodzkie z 1400); Łęcz. z. 4, k. 114.

<sup>25</sup> Łęcz. z. 4, k. 94v — recte zapiska grodzka.

<sup>26</sup> J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 53–70; tamże źródła.

<sup>27</sup> Łęcz. z. 5, k. 120v. Wojciech otrzymał w nim dobra w ziemi łęczyckiej (Plecką Dąbrowę, pół Śleszyna, tj. późniejszy Śleszynek, oraz pół Zarębowa) oraz Głębokie na Kujawach, jego młodszy bracia natomiast wieś Mazowsze w ziemi dobrzyńskiej i dopłatę pieniężną. Podziału majątności w Dobrzyńskim źródło chyba nie podało dokładnie, ponieważ Wojciech miał tam sąsiadującą z Mazowszem wieś Niedźwiedź, którą jeszcze tego samego roku zamienił na Mięsośnię w Łęczyckiem (tamże, k. 146v, 167v).

<sup>28</sup> Łęcz. z. 6, k. 52–52v. W dziale Wojciecha zapiska, w porównaniu z poprzednim podziałem, wymienia dodatkowo 4 wsie w ziemi łęczyckiej (Mosiębrzę, Żeronice, Zakrzewko i Mięsośnię) oraz połowę piątej (Krzyżanowa). Stanisław z Dobrzelina był synem Wincentego (KSŁ, cz. I, nr 2642, 2826, 3528; Łęcz. z. 4, k. 102v, 145), wcześniej zmarłego najstarszego z synów kasztelana Tomisława z Mazowsza (*Kodeks Dyplomatyczny Polski*, t. 2, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848–1852, nr 320).

<sup>29</sup> Łęcz. z. 6, k. 213, 304.

<sup>30</sup> *Księgi sądowe brzesko–kujawskie 1418–1424* (dalej: KSB), wyd. J. K. Kochanowski, *Teki A. Pawińskiego*, t. 7, Warszawa 1905, nr 3359 (1423 r.); Łęcz. z. 8, k. 249v (1427 r.).

<sup>31</sup> Łęcz. z. 7, k. 59v; Brz. z. 3, k. 118v, 120v, 124, 166; KSB, nr 3359; *Księga ziemska sieradzka 8, k. 5v*; A. Szymczakowa, *Nobiles Stradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Warszawa 2011, s. 190–195.

W 1432 r. po śmierci kasztelana Wojciecha podzielili się jego majątkiem synowie: kasztelan słoński Tomasz z Sadłowa, Jan z Pleckiej Dąbrowy (później kasztelan rypiński) i Wincenty z Głębokiego (później chorąży brzeski)<sup>32</sup>. Księgi łęczyckie podają także córki kasztelana Wojciecha: Dobrochnę za szlachcicem mazowieckim Andrzejem z Trębek h. Prawda i Małgorzatę za Ziemakiem z Orłowa h. Junosza<sup>33</sup>, kolejno podkonim, komornikiem i cześnikiem łęczyckim<sup>34</sup>. Dwaj starsi synowie w tym samym czasie (1436) oprawili dobra swoim żonom: Tomasz Elźce, a Jan Annie; rzecz ciekawa, że w pierwszym przypadku suma posagu i wiana wynosiła 400 kop (200 + 200), a w drugim 200 (100 + 100)<sup>35</sup>. Pochodzenia Elźki i Anny zapiski nie podają, nie znamy go również skądinąd. Wincenty pojął (przed 1438) Katarzynę, córkę Jana z Gośłubia, z domu Sulimów Oporowskich<sup>36</sup>. Kasztelan rypiński Jan z Pleckiej Dąbrowy miał jeszcze drugą żonę o tym samym imieniu Anna<sup>37</sup>.

Jeszcze więcej materiału przynoszą księgi grodzkie łęczyckie, po kilkudziesięcioletniej przerwie (pożar) zachowane od 1463 r.<sup>38</sup> W 1476 r. widzimy tam podział między dożywającym swych dni kasztelanem słońskim Tomaszem z Sadłowa i Śleszynka oraz jego pięcioma synami: Mikołajem z Zarębowa, Janem z Sadłowa i Białej, Stefanem ze Śleszynka (później łowczym mniejszym łęczyckim), Stanisławem z Sadłowa i Białej (później kasztelanem słońskim, a według jednej zapiski sądowej nawet dobrzyńskim) oraz Jakubem z Mięsośni<sup>39</sup>. Tam również znajdują się wiadomości o oprawach dla żon trzech synów kasztelana Tomasza: Mikołaja z Zarębowa (Dorota, córka kasztelana inowrocławskiego Krystyna ze Smólska h. Pomian), Jakuba z Mięsośni (Małgorzata, córka Dobrogosta z Ciechosławic h. Nałęcz; następnie Barbara, córka podczaszego łęczyckiego Wojciecha z Bielaw h. Łazęka) i Stefana ze Śleszynka (Anna, bez podania pochodzenia), zapisane kolejno w latach 1476, 1477, 1479 i 1485<sup>40</sup>. Tam wreszcie wymieniona jest córka tegoż kasztelana

<sup>32</sup> Łęcz. z. 10, k. 91; Brz. z. 5, k. 55; zob. J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 94–95. Zapiska łęczycka przedstawia ten podział bardzo dokładnie: kasztelan Tomasz pozyskał więc w ziemi dobrzyńskiej wsie Sadłowo z zamkiem, Linne i Stępowo, w łęczyckiej zaś Mięsośnię, Śleszynek i Zarębowo; Jan w dobrzyńskiej miasteczko Skrwilno oraz wsie Kotowy, Michałki, Stawiska i Czyżewo, a w łęczyckiej Plecką Dąbrowę i Żeronice; wreszcie Wincenty Głębokie na Kujawach oraz Pniewo i Mosiębrzę w ziemi łęczyckiej. Wsią Zakrzewko w tej ostatniej ziemi wszyscy trzech podzielili się wspólnie (każdy po dwie włóki), domem w Łęczycy zaś tylko Jan i Wincenty. W 1436 r. uległo to zmianie; Wincenty przejął całe Zakrzewko, zrzekł się natomiast swej części domu (Łęcz. z. 10, k. 504v).

<sup>33</sup> Łęcz. z. 6, k. 93; Łęcz. z. 2, k. 15v, 19v; Łęcz. z. 10, k. 505.

<sup>34</sup> *Urzednicy łęczyccy*, cz. A, nr 225, 102, 63.

<sup>35</sup> Łęcz. z. 10, k. 504v–505, 475.

<sup>36</sup> Łęcz. z. 11, k. 212v, 221v; zob. S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370–1501)*, Gdańsk 2006, aneks III, nr 245.

<sup>37</sup> Księga ziemska orłowska (dalej: Orł. z.) 2a, k. 695–695v; Orł. z. 3, k. 32v; Księga grodzka łęczycka (dalej: Łęcz. gr.) 4, k. 127.

<sup>38</sup> *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, Warszawa 1905–1961, t. 4, wyd. T. Wierzbowski, suplement nr 971.

<sup>39</sup> Łęcz. gr. 4, k. 62v–64; zob. J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 98–101. Ojciec zatrzymał sobie Śleszynek wspólnie z synem Stefanem, przewidzianym na jego następcę. Majętności dobrzyńskie (Sadłowo, Stępowo i Linne) oraz wieś Biała w Łęczyckiem przypadły wspólnie Janowi i Stanisławowi, pozostali zaś synowie otrzymali po jednej wsi w Łęczyckiem, wymienionej w tekście.

<sup>40</sup> Łęcz. gr. 4, k. 274v–275, 338–338v; Łęcz. gr. 5, k. 569v–570; Łęcz. gr. 6, k. 1207–1207v.

Tomasza z Sadłowa Dorota, wdowa po Janie z Żychlina h. Rola, zaangażowana (po stronie ojca) w waśń między Doliwami a Rolicami, tocząca się w latach 1468–1471 na obszarze trzech województw<sup>41</sup>. Analogicznie księgi grodzkie brzeskie podają podział między synami chorążego brzeskiego Wincentego z Głębokiego i Baruchowa: Wojciechem z Mosiębrzy, Władysławem z Głębokiego i Wincentym z Głębokiego (później miecznikiem brzeskim), dokonany w 1466 r. W podziale tym nie uczestniczył czwarty, widocznie najstarszy z braci — doktor dekretów Jan z Baruchowa (później archidiakon krakowski), który Baruchowo otrzymał widocznie wcześniej. Odpowiednia zapiska wymienia również córki chorążego: Annę, Małgorzatę za Janem z Kiernozi h. Junosza (później kasztelanem gostynińskim) i Barbarę (później żonę Jana z Grabia h. Pomian)<sup>42</sup>. Wojciech z Mosiębrzy miał żonę Ziemkę, córkę kasztelana kruszwickiego Jana Kotki z Małego Świerczyna h. Ogon, której wyznaczył oprawę w 1469 r.<sup>43</sup>

Z kilku ksiąg można wyczytać potomstwo średniego syna kasztelana słońskiego Wojciecha z Sadłowa i Pleckiej Dąbrowy, mianowicie kasztelana rypińskiego Jana z Pleckiej Dąbrowy. Z pierwszą żoną miał on syna Jana, z drugą — Tomasza i Wincentego<sup>44</sup>; tylko ten ostatni pozostawił potomstwo, kontynuujące rodzinę Pleckich. Znamy również trzy córki tegoż kasztelana Jana; najstarsza Anna (z pierwszego małżeństwa) poślubiła Jakuba z Łubek na Mazowszu h. Prus II (później podkomorzego wyszogrodzkiego i marszałka wielkiego mazowieckiego)<sup>45</sup>, z dwóch młodszych (z drugiego małżeństwa) Felicja (Szczęsna) była żoną Stanisława z Trzebuchowa i Morzyc h. Ogon<sup>46</sup>, Urszula zaś — Wojciecha z Orłowa h. Junosza<sup>47</sup>. Wincenty z Pleckiej Dąbrowy pojął zaś Barbarę, córkę kasztelana łędzkiego i starosty wschowskiego Wojciecha Górskiego z Jarocina h. Łodzia, której zapisał oprawę w 1489 r.<sup>48</sup>

Przykładów takich każdy z doświadczonych mediewistów–genealogów może podać dziesiątki. Odtwarzanie średniowiecznych rodowodów, przede wszystkim dzięki omówionym tu źródłom, ma przed sobą wciąż jeszcze ogromną przyszłość.

<sup>41</sup> Łęcz. gr. 3, k. 913–913v; Łęcz. gr. 1, k. 64v–65 (*Średniowieczne zapiski heraldyczne łączyczkie*, wyd. T. Piotrowski, Z. Wdowiszewski, „Miesięcznik Heraldyczny”, t. 14, 1935, nr 36). Zob. J. Bieniak, *Sadłowo*, s. 99.

<sup>42</sup> Księga grodzka brzeska (dalej: Brz. gr.) 3, k. 135–137; zob. S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza*, s. 700–701. Wojciech przejął dobra w ziemi łączyczkiej (Mosiębrzę, Zakrzewko, a po zgonie matki Pniewo), Władysław i Wincenty natomiast podzielili się kujawskimi. Awans Jana z Kiernozi z podkomorzego (co było wcześniej znane) na kasztelana gostynińskiego świeżo udowodnił K. Pacuski, *Możnowładztwo i rycerstwo ziemi gostynińskiej w XIV i XV wieku. Studium z dziejów osadnictwa i elity władzy na Mazowszu średniowiecznym*, Warszawa 2009, s. 141–142.

<sup>43</sup> Łęcz. gr. 3, k. 931–931v, 659; Brz. gr. 5, k. 246.

<sup>44</sup> Orł. z. 2a, k. 709v, 695–695v; Łęcz. gr. 4, k. 127; Łęcz. gr. 5, k. 206, 326v–327; Łęcz. gr. 7, k. 215v.

<sup>45</sup> Orł. z. 2a, k. 632v, 645; Łęcz. gr. 5, k. 206.

<sup>46</sup> Łęcz. gr. 5, k. 327; Łęcz. gr. 7, k. 215v; Brz. gr. 5, k. 85v, 180v–181. Zob. J. Bieniak, *Kościelna Wieś i jej dziedzice w średniowieczu [w:] Kościelna Wieś na Kujawach. Studium osadnicze*, red. L. Kajzer, Łódź 1994, s. 94.

<sup>47</sup> Łęcz. gr. 7, k. 328–328v; Łęcz. gr. 6, k. 831.

<sup>48</sup> Łęcz. gr. 7, k. 618–618v.

## Janusz Bieniak, The Late Medieval Court Registers from the Holdings of the Central Archives of Historical Records as the Sources for Genealogical Research

### Summary

The continuous increase of the number of source material in the following centuries of the Polish Middle Ages is expressed by a major qualitative change in the 14<sup>th</sup> century, that created for genealogical research previously unattainable possibilities. New types of sources were created then. Among them, the most important role played books and registers of courts and institutions i.e., local tribunals for nobles (*Acta terrestria et castrensis*), bench court (Schoppenstuhl; municipal court), municipal council, consistory (diocesan court) and, finally, chapters. This article deals with books of the courts for nobility (*terrestria et castrensis*). This kind of records allow researchers to capture the entire course of life of people mentioned in them, due to their continuous appearance before the courts in both litigation and non-litigious procedures. Items from the Central Archives of Historical Records include medieval books from the historical Mazovia, Kujawy and lands of Łęczyca (lat. Terra Lanciencensis), Sieradz (lat. Terra Siradiensis) and Wielun (lat. Terra Wylunensis). Due to the war damages, especially World War II no such accounts are to be found for the certain lands, i.e. Sandomierz (lat. Terra Sandomiriensis), Dobrzyn (lat. Terra Dobrinensis), Podlasie, and some other districts. This lack might be compensated to some extent by relevant information from the books of the neighboring lands.

The oldest court records preserved at The Central Archives of Historical Records are registers of local tribunals for nobles of Łęczyca region with entries from 1385. The oldest registers of local tribunals for nobles of Sieradz land and Kujawy region include entries from the late 14<sup>th</sup> century too. The main obstacles in the use of court records from The Central Archives of Historical Records are wrong binding and cards in non-sequential order. These are results of some old, unsuccessful attempts to arrange these records. Thus, there is a chance of committing numerous primarily chronological errors. Therefore, actual sequential arrangement of cards in the extant books is a research necessity. Relevant publications are a way for preparing future print edition of the courts' records. Author presents his personal experience from arranging the oldest records from Kujawy region and Łęczyca land.

The article ends with an example of the use of records from neighboring lands to determine the lineage of the Słoński Family, coat of arms Doliwa. Their main residential property was located in Dobrzyn land (Sadłowo).